
Jak uniknąć gaf? Wyniki konkursu książkowego

Data publikacji: 31.10.2013 14:35

Dziękujemy za ogromne zainteresowanie z jakim spotkał się nasz książkowy konkurs z językowymi wpadkami w tle. Znamy szczęściarza, do którego trafi nagroda.

□

Czekaliśmy na Wasze anegdoty o pułapkach, które na Polaków szykuje język czeski, a na Czechów polski. Okazuje się, że i Wam zdarzyły się nieporozumienia wynikające ze zdradliwego niekiedy podobieństwa języka polskiego i czeskiego.

Osoba kryjąca się z nickiem "AnthraciteCherry" napisała: ***Myszę, że większość osób, którym zdarza się wybrać za sąsiednią granicę, popełniło parę gaf. Ja oczywiście w Czechach już nieraz czegoś "szukałam" (zdarzyło mi się nawet "szukać drogi"), ze znalezieniem toalety też były problemy, były również chwile zastanowienia, kiedy stojąc przed drzwiami "zachodu" trudno było znaleźć swoją płęć. W drogerii pani ekspedientka oburzyła się nieco na moje stwierdzenie o "pachnącym" perfumie, w restauracji zdziwiony kelner pozwolił dostawić dodatkowe "krzesło" do stolika, a lody "jagodowe" smakowały jak truskawka. W tej chwili z językiem czeskim jestem już oswojona, znam najpopularniejsze pułapki i wydawało mi się, że nic mnie nie już zaskoczy... do czasu, aż kolega-Czech poprosił żeby na imprezę przynieść BURAKI. :).***

I to do niej trafi książka Zofii Tarajło-Lipowskiej "Nowy Kapoan. Strzel i traf do czesko-polskich językowych gaf", która ukazała się nakładem Wydawnictwa Afera. To pomocny podręcznik, który pozwala na przejście suchą nogą po wszystkich pułapkach językowych czekających na Polaków uczących się języka czeskiego.

Z laureatem skontaktujemy się mailowo. Dziękujemy za udział w naszym konkursie i wkrótce do wygrania kolejnej książki.

(fg)